



Opowiadania
Autor : Barton Robert
Z dna pamięci .

Opowiadania
Bajki
może z marnym morałem .

Część 1
Poprawiona

Manitu. !!!
Walki Plemienne

Gdzieś w przestrzeni Oazy Spokoju była wioska Indian
czarne stopy .

Mieszkał tam Wódz Indian wraz z Żoną i plemieniem
łowców ,Zbieraczy lecz nie rolników .

Był w śród nich Pierwszy o imieniu Oak ,miał żonę i dwoje
dzieci .

W wieku do 5 lat Syna Manitu i Córkę Miriam .

Oak był bardzo dobrym wojownikiem był odpowiedzialny
za obfitość w łowach .

Zawsze przynosił do wioski zwierzę o którym marzył Wódz
plemienia choć go o to nie prosił .

Oak otrzymywał to zwierze instynktownie traktował
plemię jak najbliższą rodzinę .

Oak naprawdę był Wilkiem prerii synem Wodza i matki
Planety .

Żona Oaka to kobieta o imieniu "Kwiatek Jabłoni" w
języku Indian .

Pewnego dnia córka Miriam była u szamana który uczył ją leczyć rany innym istotą ,zwierzętom ,ludziom i roślinom .

Szaman opowiedział jej o swojej rodzinie ,ukrywał tę prawdę wiele lat i nie wiedział komu może powierzyć tajemnicę.

Opowiedział Miriam kim był jego syn i gdzie się teraz znajduje, a jego szczątki są na mokradłach.

Miriam poszła na mokradła w poszukiwaniu rodziny szamana nikomu o tym nie mówiąc .

Sprytny szaman aby sprawdzić milczenie dziecka pojawił się na mokradłach jako swój syn ,potrafił zmieniać wygląd .

I dał jej Jajko przepiórcze aby zakopała je na cmentarzu przy wejściu .W ten sposób chciał wy badać jakie jest dziecko pierwszego.

Zdała by egzamin i uczył by ją dalej gdyby zachowała milczenie .

Miriam uczyniła to i zakopała jajo na cmentarzu .

Wódz dowiedział się o tym .I kazał zabić dzieci Pierwszego za to że pokalały cmentarz .

Plemię stanęło do krwawej zwady przeciw Pierwszemu i jego rodzinie .

Zabili Pierwszego .

Wtym samym czasie matka Miriam dowiedziała się od sąsiadki o poczynaniach Córki i spytała ją o to .

Miriam dała słowo szamanowi że o niczym nie powie i milczały tak aż doszła ją wieść o śmierci ojca Miriam i mężu Kwiatka Jabłoni .

Wtedy wyjawiała córka całą prawdę Matce ,Gdy przyszli zabić także ich "Kwiatek Jabłoni" oznajmił że się wyprowadzą z wioski na prerię.

Tam na ternie pierwszego chcą umierać .

Wódz dowiedziawszy się o tej obietnicy zgodził się ,lecz dodał że da im trochę czasu zanim zabije ich na prerii.

"Kwiat Jabłoni" prosił o czas dla córki na zrozumienie swojego błędu do 19 roku życia dla niej .

Syn Manitu wtedy będzie miał 21 lat .I on będzie bronił dobrego imienia Ojca przed radą plemienia .

Wódz zgodził się na to ,lecz zaznaczył że gdy nie dotrzymają słowa to opuszczą ich teren na zawsze -'na wieki'.

Dzieci pierwszego bardzo szybko dorastały w wigwamie na prerii czas upływał nieubłagane .

Kiedy miało nastąpić to rozstrzygnięcie stara matka Manitu i Miriam powiedziała im aby odeszli od wioski i prerii jak najdalej.

Ukryli się w jaskini w górach za prerią .Sama zaś poszła do wioski z dzidą po mężu i oznajmiła że sama obroni pamięć po mężu .

Wbijając ją w palenisko Wodza .

To go rozzłościło i powiedział do swoich wojowników zabić ją .

Nie broniła się zmarła ma rękach żony wodza przebita grotem włóczni prosto w lewą komorę serca.

Wódz wypuścił wojowników w celu zabicia jej i Pierwszego potomstwa .

Wtedy dzieci dochodziły do groty w górach .

Wyczuwały że stało się coś złego z ich Matką .

W nocy odwiedziła je w snach .Zaraz po niej do Miriam we śnie przyszła jej Babcia matka ("Kwiatka Jabłoni"- 'Utuku')

.

Babka odwiedzała Miriam wiele razy i przynosiła jej wieści z różnych miejsc ostrzegając ją przed zagrożeniami .

Do momentu gdy odwiedziła ją ostatni raz i kazała im opuścić jaskinie , mieli wrócić na prerię .

Kiedy odchodzili mieli 27 lat Miriam 31 Manitu .

Zdrada po japońsku .
W pałacach i świątyniach.

Zdrada pałacowa ,każdy wie gdzie drwa rąbią tam wióry
leczą .

Pewnego razu w czasach nam nie znanych gdy nie było
ludzi a istnieli Bogowie .

Gdy kształt i drogę kształtowała jedna płaszczyzna.

Bez czasu i innych przestrzeni wyobrażalnych i nie .

Żyła rodzina z której pierworodny syn kształcił się na
Samuraja .

Gdy już został Samurajem poznał kobietę która go
zachwyciła , ożenił się z nią i odszedł z domu ojca na
swoje podwórko .

Miał z nią troje dzieci , żył szczęśliwy ale lękał się o los
rodziny gdy go zabraknie .

Wtedy z domu ojca doszły go wieści że jest zdrajcą i każdy
kto go zabije i jego rodzinę zostanie wynagrodzony.

Oczywiście nie dowierzał wieścią które do niego docierały ,
ale zaczął być czujnym .

Jednak gdy dom jego rodziny otoczyli mordercy wynajęci
przez jego rodziców .

Zwątpił w cel Samuraja żyjącego z niewiastą i dziećmi o którym zamarzył .

Zabił swoje dzieci od najmłodszego oraz na końcu żonę .

I sam ruszył na oprawców .

Daleko nie zaszedł strzały przeszywały jego ciało na wylot .

Zmarł na oczach gawiedzi przeszyty wieloma grotami strzał .

Jednak przed śmiercią z wykrwawienia , poprzysiągł zemstę w postaci wyrównania rachunków z winowajcami .

W następnym wcieleniu powoli chce wyrównywać rachunek z domem swojego ojca .

Zdrada spowodowana była skłonnością Samuraja do chęci bycia ojcem dla swoich dzieci .

Gdyż Samuraj nie boi się umierać lecz boi się żyć w strachu o to co mu powierzono .

Nie dodałem że to było pierwsze wcielenie Philipa późniejszego księcia rodu złotych Samurajów .

W dawnej Japonii żył złoty Szogun .Syn ,ojciec,wnuk Boga Słońce .

Jego zbroja miała nałokietniki z ostrogą a raczej szpiczastym kolcem .

Była to reprezentacyjna złota zbroja w komnacie tronowej .

Jego żona urodziła syna Philipa San i Córkę Shakire San .

Philip miał odziedziczyć schedę po Ojcu złotym Szogunie .

Bawił się od dziecka Nałokietnikami z Kolcem ze złotej zbroi swego Ojca .

Córka miała jechać do Chin i być żoną młodego Cesarza Chin .

Lecz nie chciała spełnić życzenia Ojca .

Natomiast Philip źle czuł się nosząc swe dziwne imię jak na Japończyka.

Gdy dorósł Philip do 16 roku życia z nienawiści do swojego imienia odebrał sobie życie .

W ten sposób Shakira nie pojechała do Chin Lecz została Cesarzową Japonii Która nie nazywała się jeszcze Japonią.

Rodzice Philipa Ubolewali symbolicznie przez rok po śmierci syna .Shakira przez całe swoje życie

Gdyż myślała że to dla niej odebrał sobie życie Philip aby siostra nie wyjeżdżała do Chin .

Philipa pochowano wraz z Nałokietnikami .Od tej pory Pancerze Samurajów nie posiadają nałokietników .

Shakira San została cesarzową po śmierci rodziców ale nigdy nie pogodziła się z śmiercią brata .

Nawet gdy Philip odwiedzał ją w snach mówiąc że to nie Jej wina tylko "Wyroczni" Która nadała mu nie Japońskie Imię.

Philip odszedł z kraju kwitnącej wiśni zostawiając wyspy Kurylskie pod panowaniem Schoguna .

Było to i jest to jego dziedzictwo kulturowe .

Na wyspach zostawił swoich oddanych na owe czasy poddanych ,rolników ,rzemieślników ,handlowców ,oraz część świty pałacowej.

Sam wraz ze swoimi mieczami Samurajskimi przybył w Karpaty młode góry gdzie spotkał lisy ,wilki istnienia mu nie znane .

Jeden z mieczy zostawił po drodze w dzisiejszej Azji .

Poznał Bace pasterza w owych górach i poprosił go o to aby pozwolił mu zostać .

Baca wskazał mu miejsce do zamieszkania jednak uprzedził że to miejsce jest na granicy jego terenu i jest zamieszkane przez owe dzikie zwierzęta które widział po drodze .

W zamian Samuraj Philip zostawił Bacy swój miecz za dobre słowo i miejsce do zamieszkania .

Zabrał tylko ostatni krótki ,miecz oraz skórkową pochwę dużego miecza .

Osiadł pod wzniesieniem skalnym na mchu i zakopał skórkową pochwę miecza , sam zszedł do wąwozu który okazał się Lasem Jakuba gdyż takie miano sobie nadał nowe imię Jakub.

Być może Jakobswald-e to jest to miejsce .

Niestety pochwę miecza dostrzegli tutejsi pasterze wypasający owce Bacy .

Sam Jakob Odebrał swe istnienie krótkim mieczem i wraz z nim zagłębił się w grunty tego wąwozu .

Nie wiadomo dokładnie kto to zobaczył w każdym razie Jakub obudził się jako młody jelonek nazwanego Bambi Ojcem był Jeleń a matką Sarna.

Długo nie pożył Bambi zjadł go Wilk czarny Wilk Torgala .

Urodził się więc w jamie Wilka i plądrował z nim okolice
wąwozu .

Do momentu gdy nie porwali jednej z owiec Bacy .

Wtedy Pasterze wymierzili im sprawiedliwość Ubili Wilka
Torgala .

A szczeniaka zakopali w dole odtąd nazywało się tak
Wilcze doły , zasadzki na dzikie zwierzęta ,niebezpieczne
żywiące się mięsem innych .

Jakub-Bambi takich używał imion pojawił się w Piekle tego
lasu w korzeniach rosnących tu drzew .

Nauczył się w podziemiu tego czego jako syn słońca nikt
go nie nauczył .

Urodził się ponownie w domu Bacy ,tego samego który go
skierował do wąwozu lecz już Jakub zobaczył w wąwozie
małą strugę Wody Nazywaną "Bród" .

Miał na imię Jakub z Podhala gdy dorósł Jakub Baca
rozpoznał w nim podróżnika ze wschodu jednak Jakub nie
zdradził kim jest i dlaczego tu przybył .

Gdyż to były zbyt świeże rany w duszy i umyśle .

Jednak spytał go o miecz który mu zostawił .

Baca pokazał mu miecz lecz ten Jakuba nie rozpoznał i skaleczył go jak obcego .

Jakub powiedział Bacy aby ten miecz przetopił na Ciupagi dla swoich pasterzy do obrony przed Wilkami , bo głodne zwierze nie odpuści "Nawet Ludziom - Którzy Zabrali Mu Tereny Łowieckie".

Jakub wrócił na swój teren odbierając od Górali starą skórę po pochwie dużego miecza którą pamiętał gdzie zakopał .

Ponownie zakopał tę skórę tym razem w lesie Lesie Jakuba z Podhala .

Nie minęło kilka tygodni a przyszła do niego niewiasta i spytała jak Mu się podoba nowa Skóra .

Jakub tylko domyślał się że pochwa też tu się obudziła a była to Koźła Skóra.

Z okolic Koźła miasto w tych czasach .

Jakub wskrzesił postać zabitego Wilka który także go nie poznał zebrał kości po tym stworzeniu i użył Słowa zaklinając kości Wilka , i zakopał w ziemi .

Dwa dni później zobaczył Wilka Torgala który , odszedł daleko na północ i Nazwał się Odyn .

Teraz jest to teren Skandynawski .

Jakub nie żył zbyt długo na swoim miejscu w lesie
Jakuba ,gdyż miał go zbyt mało .

Rodził się i umierał aż uzbierał teren wielkości boiska do
koszykówki .

Nie zabierając nikomu nawet okruszyny .

Ze swego truchła uzbierał na ów teren boiska do
koszykówki , były to kości skóra włosy i paznokcie które
chciał wymienić .

Jednak porozwieszał te tak zwane trofea po pobliskich
gałęziach drzew .

Aby mu nikt nie przeszkadzał na jego terenie do życia .

Złapał w sidła Sarne i poprosił ją czy mogła by go jeszcze
raz urodzić na swoim terenie .

Sarna opierała się tym namową Spytała jak ma mnie
urodzić jeżeli nie jestem Jeleniem ,Jakub dał jej kawałek
kości którą wcześniej roztarł w pył i zobaczył błyszczącą
drobinę .

Sarna przystała na tę umowę i zjadła prochy wraz z
elektronem niezależnym ,potem pognęła do męża Jelenia .

Jeleń przyszedł z pretensjami wchodząc już na mój grunt .

Poprosiłem go aby się opamiętał gdyż ,mogę wobec niego użyć przemocy ,bo wszedł na moje podwórko mam takie prawo.

Gdyż przeżyłem tu kilkanaście opadów liści .

Jeleń zwołał posiedzenie Dzikich leśnych istot .

Mądrą Sowę ,Potężnego Niedźwiedzia i chytrego Lisa .

I odbył się turniej o racje ,czy Jeleń Czy przybłęda ze wschodu który zajął miejsce Wilka .

Jeleń natarł Pierwszy lecz przeliczył swe siły z zamiarami ,Jakub Zasłonił się przed porożem 500 kilowego Jelenia ,chciał je tylko uchwycić w ręce .

Gdy jeleń dotknął rogami Jakuba wielki król lasu padł na ziemię zemdlony .

Co się okazało Jakub Jeleniowi odebrał Energię gdyż ta energia pochodziła ze słońca ,które patrzy swymi promieniami na planetę na której rośnie trawa.

A trawę jedzą parzystokopytni Owce ,Jelenie ,Kozy i inne.

Sam Jakub osłupiał ze zdumienia .I zrozumiał że jest niebezpieczny dla istot żyjących w Lesie.

Odbiera im energię do życia na jakiś czas .

Reszta istot w popłochu uciekła .

Myśląc że Jakub zabił Jelenia .

Kiedy Jeleń się ocknął ,zrozumiał swój błąd i wynagrodził
Jakubowi oszczerstwa ,prowadząc Jelenia Którego urodziła
Sarna .

Jakub powiedział młodemu Jeleniowi że pokieruje jego
losami na terenie swojego miejsca gdzie mieszka .Poprosił
go o Jeden róg gdy Mu rogi wyrosną.

I tak zaczęło się życie Philipa-Jakuba z dala od rodzimej
wyspy Japan.

Żyłby pewnie wiecznie gdyby nie fakt że , musi coś
uczynić dla okolicznych istnień .

Zaczął się zmieniać poznawszy lepiej okolicę i okolicznych
mieszkańców .

Wyzbył się Japońskiej kultury i rozpoczął edukować się
razem z mieszkańcami nowej Ojczyzny.

Sowa stanowiła przepisy a on był ich wykonawcą .

Jeleń był królem lasu , reprezentantem okolicy .

Niedźwiedź stracił władzę wykonawczą ,lecz zaczął bronić terenu wspólnoty leśnej .

Lis został adwokatem ,a Łasica oskarżycielem .

I tak żyje Philip do dziś w Lesie Jakuba .

Autor :
www – bartonrobert8.npage.de
e-mail – bartonrobert8@gmail.com

